

Adam Dziuba

<https://orcid.org/0000-0001-6083-8970>

Instytut Pamięci Narodowej, Katowice

Odbudowa, komasacja, likwidacja. Polityka komunistów wobec organizacji społecznych w Polsce w latach 1944–1952

Zarys treści: Organizacje społeczne, liczne w Polsce przed wojną, w czasie okupacji zaprzestały działalności. Po wojnie wznowiły aktywność, a komuniści z PPR początkowo im w tym nie przeszkadzali. Wraz z okrzepnięciem rządów PPR w 1947 r. pojawiły się tendencje do ściślejszej kontroli stowarzyszeń, czemu służyły działania Głównej Komisji Koordynacyjnej ds. Organizacji Społecznych. Po powstaniu PZPR przybrały na sile tendencje do całkowitego zawłaszczenia zrzeszeń, przekształcenia niektórych z nich w „pasy transmisyjne” partii komunistycznej i zlikwidowania pozostałych. W miejsce Głównej Komisji Koordynacyjnej zaczęła funkcjonować Komisja dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, której zadaniem było skomasowanie organizacji o pokrewnym profilu działania i rozwiązywanie uznanych za zbędne. Rezultatem była likwidacja 90% istniejących organizacji.

Abstract: Before the Second World War, Poland had a variety of social organisations that generally ceased their activities during the German occupation. After the war, they resumed their work. Initially, the Polish Workers' Party (Polska Partia Robotnicza, PPR) did not interfere with them. However, as the PPR's control strengthened in 1947, there was a tendency towards stricter regulation of associations, which was served by the Main Committee for the Coordination of Social Organisations. After establishing the Polish United Workers' Party (PZPR), tendencies to completely take over associations, transform some of them into “transmission belts” of the communist party and liquidate the rest, gained strength. The Main Coordinating Committee was replaced by the Committee for Social Organisations at the PZPR Central Committee, with the task of consolidating organisations with similar profiles and dissolving those deemed unnecessary. As a result, 90 per cent of existing organisations were liquidated.

Słowa kluczowe: PPR, PZPR, stalinizm, organizacje społeczne, transmisja ideologii, komasacja, likwidacja

Keywords: Polish Workers' Party, Polish United Workers' Party, Stalinism, social organisations, transmission of ideology, consolidation, liquidation



Odbudowa

Polityka władz powojennej Polski wobec organizacji społecznych nie była dotąd obiektem kompleksowych badań naukowych. Wprawdzie wiele zrzeszeń przyciągnęło już zainteresowanie historyków – powstały monografie organizacji młodzieżowych¹, istnieją całe tomy, ale i przyczynki o Polskim Związku Zachodnim, Lidze Morskiej, Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Polskim Czerwonym Krzyżu czy Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, a ostatnio opublikowana została obszerna praca na temat Ligi Kobiet² – ale syntezujące badania nad funkcjonowaniem organizacji społecznych pod rządami komunistów to kwestia przyszłości. Istotnym głosem jest praca zbiorowa będąca pokłosiem konferencji na temat zrzeszeń funkcjonujących latach 1944–1989, opublikowana w 2017 r. (z ważnym tekstem Dariusza Jarosza na temat konsekwencji zwrotu politycznego z lat 1948–1949)³. Przedstawiony artykuł jest kolejnym rekonesansem badawczym

¹ Wyniki badań nad organizacjami młodzieżowymi w czasach stalinizmu to przede wszystkim monografie na temat ZMP i ZHP. Zob. np. M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, Warszawa 2006; J. Kwiek, *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1950. Powstanie. Rozwój. Likwidacja*, Toruń 1995; H. Świda-Ziemia, *Młodzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Kraków 2010; liczne teksty w tomie zbiorowym „Jesteście naszą wielką szansą”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009.

² Zob. M. Dajnowicz, M. Bauchrowicz-Tocka, A. Zaniewska, A. Miodowski, *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)*, Warszawa 2024; J. Szymonczek, *Dwa Zarządy Głównie Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939–1945. Wyjątek od zasad Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy*, „Dzieje Najnowsze” t. 40, 2008, nr 3, s. 15–27; eadem, *Polski Czerwony Krzyż na Śląsku w latach 1945–1947*, w: *Rodzina na Śląsku 1939–1945. Dezintegracja, migracje, codzienność*, red. A. Dawid, A. Maziarz, Opole–Warszawa 2012, s. 152–168; G. Strauchold, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003; C. Osękowski, *Polski Związek Zachodni 1945–1950*, „Studia Zachodnie” 1996, nr 2, s. 107–125; M. Musielak, *Polski Związek Zachodni 1944–1950*, Warszawa 1986; K. Rembacka, *Polski Związek Zachodni w Szczecinie*, w: *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia. Ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.*, red. M. Semczyszyn, T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2013, s. 679–698; J. Wawrzyniak, *ZBoWiD i pamięć drugiej wojny światowej 1949–1969*, Warszawa 2009; eadem, *Organizacje masowe narzędziem PZPR?*, w: *PZPR jako machina władzy*, red. K. Rokicki, K. Persak, Warszawa 2012, s. 226–245; E.K. Kostrzewa, S. Nawrot, *Sojusz serc i rozumu. Z działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, Warszawa 1989; M. Gruszczyk, *Powstanie i działalność towarzystw przyjaźni polsko-słowiańskiej w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” t. 39, 2022, nr 1, s. 562–581.

³ Chodzi o tom *Nie tylko partia? Organizacje społeczne w Polsce Ludowej 1944–1989. Geneza, funkcjonowanie, znaczenie*, red. T. Ruzikowski, Warszawa 2017, w którym obok artykułów poświęconych wielu różnym organizacjom społecznym wyróżniają się dwa, fundamentalne jeśli chodzi o politykę komunistów wobec organizacji społecznych w czasach stalinizmu: *Wstęp* autorstwa redaktora tomu Tadeusza Ruzikowskiego i wspomniany tekst opracowany przez Dariusza Jarosza *Zwrot stalinizacyjny 1948–1950 i jego wpływ na funkcjonowanie organizacji społecznych*.

tego obszernego zagadnienia, ograniczonym do lat 1944–1952. Był to dla organizacji społecznych czas szczególnie: powojenna aktywność obywatelska skutkowała odtworzeniem po 1944 r. tysięcy organizacji, stowarzyszeń i fundacji, z których w 1952 r. pozostała niespełna setka. Wypada się zastanowić, jak i dlaczego zlikwidowano większość z nich.

Pojęcie „organizacja społeczna” odnosi się do dobrowolnych zrzeszeń tworzonych przez ludzi w celu zaspokajania różnorodnych potrzeb. Ze względu na sformalizowaną pozycję w systemie politycznym i reprezentowanie interesów grupowych mogą one operować skuteczniej niż jednostki⁴. Cele, sposoby działania stowarzyszeń i ich budowę określa statut. Choć poziomem zideologizowania i organizacji są one odległe od partii politycznych, stanowią ważną formę politycznej ekspresji, umożliwiając obywatelski dyskurs na tematy polityczne oraz publiczną ocenę funkcjonowania instytucji władzy⁵.

Jednak gdy sfera działalności publicznej podlega władzy niedemokratycznego państwa, uzurpującego sobie prawo do rozstrzygania, co może być przedmiotem aktywności społecznej, nie następuje wyłonienie się autonomicznych organizacji i stowarzyszeń. Funkcjonowanie już istniejących, np. pozostałych w spadku po czasach bardziej demokratycznych, staje się zaś zagrożone⁶.

W tużpowojennej Polsce rządzonej przez Polską Partię Robotniczą aktywność obywatelska, choć nadzorowana, mogła się rozwijać, a większość organizacji społecznych reaktywujących się po okresie zawieszenia lub pracy konspiracyjnej w czasach okupacji wznawiała działalność, niekiedy spotykając się z ograniczeniami (jak Polski Związek Zachodni – o czym dalej). Bez przeszkód operowały zrzeszenia apolityczne lub te, które tworzyli dla swych celów politycznych sami komuniści. W 1948 r. funkcjonowało w Polsce 2480 organizacji rejestrowanych (zarejestrowanych urzędowo na podstawie odpowiedniego wniosku) oraz ok. 1600 nierejestrowanych. Najwyższą kategorię stanowiły tzw. organizacje wyższej użyteczności, niewralgiczne z punktu widzenia władz państwa. Takich było wówczas kilkanaście. Do zbioru wszystkich tych organizacji nie wliczano tysięcy stowarzyszeń katolickich⁷. W grudniu 1948 r. miejsce PPR zajęła w systemie politycznym

⁴ P. Winczorek, *Wstęp do nauki o państwie*, Warszawa 2000, s. 203–206. Stowarzyszenia społeczne zakładano w Europie już w XIX w. Zajmowały się początkowo przede wszystkim działalnością charytatywną. Następnie podjęły aktywność korporacyjną, kulturalną i naukową. Organizacje społeczne oraz partie polityczne łączone są w kategorię ciał pośredniczących, ze względu na pośredniczenie w kontaktach między obywatelami a władzami; partie są zresztą formami organizacji społecznej.

⁵ A. Antoszewski, *Stowarzyszenie*, w: *Leksykon politologii. Wraz z Aneksem o: reformie samorządowej, wyborach do sejmu, prezydenckich oraz gabinetach rządowych*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2004, s. 429–430.

⁶ E. Wnuk-Lipiński, *Spółeczeństwo obywatelskie a demokratyzacja*, w: *Zachowania polityczne*, t. 2, red. R.J. Dalton, H.-D. Klingemann, Warszawa 2010, s. 312.

⁷ T. Ruzikowski, *op. cit.*, s. 12.

jej sukcesorka – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która, zmierzając w stronę totalitaryzacji państwa, zdecydowała o zmniejszeniu liczby stowarzyszeń przez ich komasację lub likwidację. Politykę tę realizowano przede wszystkim na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Skutki były radykalne; choć konstytucja PRL gwarantowała prawo do zrzeszania się (z ograniczeniami), czasy stalinizmu przetrwało kilkadziesiąt stowarzyszeń.

Tendencje likwidatorskie wynikały z niechęci komunistów do autonomicznych organizacji. Bolszewicy, przejmując władzę w Rosji, odrzucili ideę niezależnych zrzeszeń, uznając, że strefa publiczna w społeczeństwie socjalistycznym musi być ujednolicona i podporządkowana. Pozwolono istnieć jedynie organizacjom absolutnie dyspozycyjnym wobec partii komunistycznej, inne rozwiązano, nawet jeśli deklarowały całkowitą apolityczność⁸. Sterowane organizacje i związki zawodowe otrzymały zadanie „transmisji” propagandy, polityki i założeń ideologii marksistowsko-leninowskiej tym grupom społeczeństwa, wśród których operowały.

Inne były warunki działania zrzeszeń w państwach, w których partie komunistyczne były nielegalne, inne w Związku Sowieckim, gdzie korzystały ze statusu przybudówek Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Cele stawiane kontrolowanym przez komunistów stowarzyszeniom były natomiast wszędzie podobne: stanowiąc „przedpole kompartii”, pozwalały uczestnikom na bliższe zapoznanie się z doktryną, specyfiką aktywności w ruchu komunistycznym, dawały polityczne doświadczenie. Do zadań tych organizacji należało nie tylko zajmowanie się działalnością statutową, ale i budowanie poparcia dla komunistów (w ZSRS dla tożsamyh z nimi władz państwowych)⁹.

Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (od 1925 r. Komunistyczna Partia Polski), sekcja założonej w marcu 1919 r. Międzynarodówki Komunistycznej, uznawała zwierzchnictwo zdominowanego przez bolszewików Komitetu Wykonawczego MK i odwoływała się do doświadczeń ruchu komunistycznego w Rosji i w ZSRS¹⁰. Od czerwca 1919 r. była partią nielegalną, co jednak nie przeszkodziło polskim komunistom w prowadzeniu legalnej i półlegalnej działalności dzięki wykorzystaniu ustawodawstwa i instytucji demokratycznych, których nie zlikwidowały nawet represje po zamachu majowym. Tworzone przez KPP instytucje czy gazety nie były przez partię firmowane – funkcjonowały pod

⁸ A. Applebaum, *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*, Warszawa 2018, wyd. elektroniczne, plik mobi, loc. 3875–3881.

⁹ S. Fitzpatrick, *Życie codzienne pod rządami Stalina. Rosja radziecka w latach trzydziestych XX wieku*, Kraków 2011, s. 49, *passim*.

¹⁰ Ł. Bertram, *Bunt, podziemie, władza. Polscy komuniści i ich socjalizacja polityczna do roku 1956*, Warszawa 2022, s. 203, *passim*. KPRP zaakceptowała ustanowione przez Włodzimierza Lenina zasady przynależności do Kominternu podczas II Konferencji latem 1920 r., stając się oficjalnie sekcją Kominternu, E. Kowalczyk, *Komuniści w Warszawie. Działalność Komitetu Warszawskiego KPRP/KPP (1918–1938)*, Warszawa 2022, s. 48–49.

różnymi, niekoniecznie kojarzącymi się z komunistami nazwami. Prowadzona była przez nie legalna działalność wydawnicza a nawet związkowa, funkcjonowały konspiracyjne organizacje młodzieżowe¹¹.

Działająca pod okupacją niemiecką PPR próbowała odtworzyć model partii otoczonej przybudówkami, co udało się jej na ograniczoną skalę. Założyła organizacją młodzieżową – Związek Walki Młodych. Przygotowując się do przejęcia władzy w kraju, powoływała podziemne organy przedstawicielskie – rady narodowe. Dysponowała siłą zbrojną – Gwardią Ludową / Armią Ludową. Latem 1944 r. PPR, przejmując władzę nad Polską, tworzyła sterowane przez kryptokomunistów grupki polityczne, przyjmujące nazwy autentycznych partii politycznych popierających rząd na emigracji i wrogich komunistom. Podobne metody komuniści chcieli wcielić w życie, aby uzyskać kontrolę nad organizacjami społeczno-politycznymi, poczynając od harcerstwa, po związki zawodowe. Ruch zawodowy organizował na polecenie PPR komunista Kazimierz Witaszewski. Aby nie dopuścić do żywiołowego rozwoju organizacji związkowych, powołano do życia Centralną Radę Związków Zawodowych, decydującą, które ze zrzeszeń pracowniczych zostaną zalegalizowane¹². Dzięki tworzeniu własnych stowarzyszeń oraz selekcji organizacji, którym po wojnie umożliwiono reaktywację, stały się one istotnym elementem systemu kontroli nad sceną polityczną.

Komuniści, obejmując władzę w państwach Europy Środkowej, postrzegali organizacje społeczne przez pryzmat doświadczeń bolszewików. Nie ufali tym, które znajdowały się poza ich kontrolą. Dużo do powiedzenia mieli w tej kwestii sowieccy „doradcy”. W kilku krajach satelickich wydali oni miejscowym władzom polecenie, aby dopilnowały zakazu działania konkretnych organizacji lub ich typów. Ataki na instytucje społeczeństwa obywatelskiego nie zaczęły się natychmiast po wojnie, nie miały też miejsca równocześnie we wszystkich państwach regionu, ale przebiegały według podobnego wzorca¹³.

Mimo trudnych okoliczności funkcjonowania państwa polskiego po wojnie – rezultatu ogromnych strat ludnościowych i materialnych oraz represji stosowanych przez komunistyczne władze wobec politycznych przeciwników – społeczna aktywność, choć hamowana, szukała możliwości odtworzenia normalnego życia. Nie tylko zaspokajano podstawowe potrzeby życiowe, ale uruchamiano kolejne

¹¹ Z. Zaporowski, *Legalna działalność nielegalnej Komunistycznej Partii Polski w Warszawie*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 204–206, 208–211; E. Kowalczyk, *op. cit.*, s. 341–342, 346, 413, *passim*; M. Szumiło, *Komunistyczny Związek Młodzieży w międzywojennej Warszawie*, w: *Komuniści w międzywojennej...*, s. 95–96; A. Chojnowski, *Wpływy komunistyczne na Uniwersytecie Warszawskim*, w: *Komuniści w międzywojennej...*, s. 217–218.

¹² P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003, s. 402–403.

¹³ A. Applebaum, *op. cit.*, loc. 3889–3903.

pola działalności, w tym przypisane organizacjom społecznym. Komunistyczne władze, skoncentrowane na ugruntowywaniu rządów i zwalczaniu politycznych zagrożeń, zezwoliły na dosyć szeroką aktywność stowarzyszeń, także tych o przedwojennej genezie, niemających nic wspólnego z komunizmem. Podstawą funkcjonowania organizacji społecznych było prawo o stowarzyszeniach, wprowadzone rozporządzeniem Prezydenta RP w 1932 r.¹⁴

Cele przyświecające PPR przy wydawaniu koncesji na działalność stowarzyszeń były wielorakie. Spontanicznie się odtwarzające, nawiązujące do przedwojennych tradycji zrzeszenia dawały pozór demokracji (PPR ogłosiła się obrończynią demokracji) i ciągłości życia społeczno-politycznego, a ponadto kanalizowały społeczną aktywność wielu grup obywateli, niezamierzających czynnie angażować się w życie polityczne – zarówno po stronie PPR, jak i jej przeciwników. Wiele organizacji łagodziło powojenne trudności (np. PCK, fundacje kościelne) lub zapewniało komunistom wsparcie eksperckie (jak PZZ).

Pepeerowcy przyjęli w stosunku do organizacji społecznych taktykę nieco podobną jak wobec Kościoła katolickiego – maskowanie rzeczywistych intencji. W obliczu trwającej walki politycznej i zbrojnej z realnymi przeciwnikami, nie zamierzali zrażać do siebie aktywistów społecznych, którzy mogli być użyteczni. Stworzono pozory normalizacji w sferze samoorganizacji społeczeństwa; sam Bolesław Bierut przyjął honorowe członkostwo w Yacht Klubie Polskim, będącym częścią odtwarzanego po wojnie Polskiego Związku Żeglarskiego¹⁵.

Swoboda zakładania stowarzyszeń stanowiła jedno z podstawowych praw obywatelskich, toteż komuniści, przywiązujący przez jakiś czas wagę do pozorów, nie ograniczali jej zbyt. Bez przeszkód mogły powstawać i funkcjonować organizacje zrzeszające np. działkowców, sportowców, hodowców zwierząt etc. Rządzący dużo uważniej obserwowali organizacje zamierzające realizować cele społeczno-polityczne, dostrzegając potencjalne zagrożenie z ich strony – możliwość przekształcenia się w ośrodki przyciągające opozycję bądź malkontentów. Do takich przypadków dochodziło – działacze opozycyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego czasowo uzyskali poważne wpływy w Związku Samopomocy Chłopskiej i w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Organizacjom, które w swej genezie nie miały komunistycznego „kodu genetycznego”, przyglądano się w PPR bardzo uważnie, a gdy dostrzegano w nich polityczne zagrożenie, podejmowano działania prowadzące do zacieśnienia kontroli nad ich władzami i formami aktywności¹⁶.

Liczne zrzeszenia i organizacje społeczne, podejmujące działalność w powojennej rzeczywistości politycznej, wywodziły swą genezę z II Rzeczypospolitej,

¹⁴ W. Osiatyński, *Rzeczpospolita obywateli*, Warszawa 2004, s. 141; T. Ruzikowski, *op. cit.*, s. 9.

¹⁵ T. Ruzikowski, *op. cit.*, s. 10.

¹⁶ A. Dziuba, *Totalitaryzacja. Polska Partia Robotnicza na scenie politycznej województwa śląskiego (1945–1948)*, Katowice–Kraków 2016, s. 399–400.

a nawet z okresu zaborów. Władze państwowe zgodziły się koncesjonować ich działalność, stawiając szereg warunków. Przede wszystkim zrzeszeniom nie wolno było formułować celów sprzecznych z dążeniami partii komunistycznej. Oczekiwano, że będą aprobowały powojenne przemiany, z czym wiązała się konieczność deklaratywnego choćby popierania rządzących. Zgoda na prowadzenie działalności często wiązała się z koniecznością dokooptowania do kierownictw na szczeblu centralnym i wojewódzkim wskazanych działaczy. Jednak w latach 1945–1946 wielu niekomunistycznym organizacjom społecznym pozwalano koncentrować się na prowadzeniu działalności statutowej przy umiarkowanych koncesjach na rzecz rządzących. Na tych zasadach kontynuowano pracę np. w Polskim Czerwonym Krzyżu, Polskim Związku Łowieckim czy Polskim Związku Żeglarskim.

W 1946 r. niektóre zrzeszenia zostały nakłonione do współpracy w ramach Głównej Komisji Koordynacyjnej Organizacji Społecznych. Miało to pozwolić na uniknięcie powoływania organizacji o podobnym profilu, aby uniknąć dublowania aktywności. Istnienie tej komisji faktycznie zdradzało zamiary PPR – sprawowania nadzoru nad zrzeszeniami¹⁷.

Część organizacji społecznych to były nowe byty, przeznaczone do pełnienia roli „pasa transmisyjnego” partii komunistycznej – typowymi przykładami były Liga Kobiet Polskich (deklarująca dążenie do równouprawnienia kobiet i obronę ich praw oraz zaangażowanie w budowę „Polski demokratycznej”)¹⁸ czy Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

TPPR miało do odegrania istotną rolę w snutych przez PPR i PZPR planach przebudowy świadomości Polaków. Miało narzucić nową narrację o ZSRS: wykreować pożądany obraz przyjaznych rzekomo relacji łączących Polskę ze wschodnim sąsiadem, zamaskować ich wasalny charakter, wyeksponować korzyści z zacieśnienia związków politycznych i gospodarczych, prezentować państwo sowieckie jako promotora postępu, cywilizacji i pokoju. TPPR wywodziło się z konglomeratu stowarzyszeń zakładanych przez PPR i pokrewne grupy jeszcze w okresie wojny. Działające na terenach tzw. Polski lubelskiej od lipca 1944 r. stowarzyszenia przyjaźni polsko-sowieckiej początkowo nie posiadały jednolitej struktury i nazwy, różniły się nawet profilem działania. Od przełomu 1944/1945 r. zaczęły się koncentrować na propagandzie – odczytach, pogadankach, wystawach, których tematyką były kultura i historia Rosji oraz Związku Sowieckiego¹⁹.

W październiku 1945 r. delegaci reprezentujące grupy „przyjaciół ZSRS” z całego kraju zebrali się w Lublinie, gdzie zdecydowali o powołaniu ogólnopolskiej

¹⁷ D. Jarosz, *op. cit.*, s. 32.

¹⁸ M. Dajnowicz, M. Bauchrowicz-Tocka, A. Zaniewska, A. Miodowski, *op. cit.*, s. 70–72.

¹⁹ E.K. Kostrzewa, S. Nawrot, *op. cit.*, s. 4–7; J. Przewłocki, *Trzydzieści lat działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w województwie katowickim*, w: *O braterską przyjaźń i współpracę. Z dziejów TPPR w województwie katowickim*, red. J. Kantyka, Katowice 1975, s. 57; M. Gruszczyk, *op. cit.*, s. 562, 566.

organizacji, nadaniu jej struktury terytorialnej oraz przyjęciu nazwy Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Przewodniczącym został członek Polskiej Partii Socjalistycznej Henryk Świątkowski (kryptokomunista). Z początkiem 1946 r. Zarząd Tymczasowy TPPR przeniósł się do Warszawy. Przy aktywnym wsparciu PPR i PPS formowały się tymczasowe zarządy lokalne organizacji; stowarzyszenie zaczęło wydawać czasopismo „Przyjaźń”. Organizacja szybko się rozrastała – w momencie swego formalnego zawiązania zrzeszała 120 tys. osób²⁰.

W maju 1947 r. TPPR rozpoczęło akcję masowego naboru, faktycznie stosując w zakładach pracy i instytucjach państwowych przymus organizacyjny, wywierany za pośrednictwem pepeerowców i administracji. Rezultatem był szybki przyrost szeregów, w czego wyniku towarzystwo stało się jedną z najliczniejszych organizacji społecznych w kraju. Jesienią 1947 r. wzmocnione organizacyjnie TPPR zostało formalnym organizatorem uroczystości 30. rocznicy przewrotu bolszewickiego (w rzeczywistości za realizację programu święta odpowiadały instancje PPR)²¹. Od 1948 r. rocznice puczu bolszewickiego poprzedzane były odbywającym się w październiku Miesiącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Sowieckiej (z kulminacją 7 listopada); obchody te stanowiły istotną treść pracy organizacji, ale odbywały się też inne rytuały nawiązujące do ZSRS, jego kultury i wielkich bohaterów, przy czym ich liczba systematycznie, rok po roku, wzrastała²².

Po wyborach do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. komuniści zaczęli wzmacniać kontrolę nad organizacjami społecznymi. Stowarzyszenia utrzymujące niezależność organizacyjną i programową musiały zadeklarować pełną afirmację wobec systemu, co dla wielu z nich oznaczało gruntowne zmiany, w tym także związanie swej aktywności z bieżącą polityką komunistów. Zrzeszenia dążące do zaspokajania potrzeb obywateli niezależnie od instytucji państwowych i postrzegane jako ich alternatywa doświadczały ograniczenia swobody swych działań i musiały uwzględniać postulaty PPR. Był to krok w kierunku poddania ich kontroli politycznej i kadrowej²³.

²⁰ E.K. Kostrzewa, S. Nawrot, *op. cit.*, s. 7–10; A. Topol, *Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w województwie śląsko-dąbrowskim (1945–1948)*, „Rocznik Katowicki” 1975, s. 6.

²¹ A. Dziuba, *op. cit.*, s. 461–462.

²² E. Świętochowska, *Miesiące Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w woj. białostockim 1949–1956*, „Studia Łomżyńskie” t. 27, 2017, s. 144. Na przykład w 1949 r. obchodzono: Dni Leninowskie w styczniu, Święto Armii Czerwonej w lutym, Międzynarodowy Dzień Kobiet w marcu, rocznicę zawarcia układu o współpracy i pomocy wzajemnej pomiędzy Polską i ZSRS w kwietniu, święto 1 Maja i Dzień Zwycięstwa w maju, Jubileusz Puszkiniowski w czerwcu, imprezy wspierające walkę o pokój w sierpniu, obchody Międzynarodowego Dnia Młodzieży we wrześniu (TPPR opisywało sytuację ludzi młodych w ZSRS), w październiku i listopadzie Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz rocznicę rewolty bolszewickiej, na koniec zaś, w grudniu, rocznicę przyjęcia konstytucji ZSRS i urodziny Stalina.

²³ P. Winczorek, *op. cit.*, s. 204; A. Dziuba, *op. cit.*, s. 401.

Zacieśnianie kontroli

Początek zimnej wojny przyspieszył proces upodobniania systemu rządów w Polsce do sowieckiego wzorca. Od 1947 r. narastały elementy stalinizmu: wprowadzono kult Józefa Stalina, scentralizowano i zhierarchizowano system zarządzania państwem, w dużym stopniu poddano kontroli gospodarkę, a także osłabiono lub częściowo zlikwidowano stowarzyszenia obywatelskie (te związane z państwami zachodnimi, jak np. YMCA – Young Men's Christian Association – musiały zakończyć działalność)²⁴.

Intencje i metody komunistów najlepiej ukazywał sposób scalania ruchu młodzieżowego. Zmierając do zaszczepienia swej ideologii młodym ludziom, PPR stworzyła ZWM, ale na inne organizacje młodzieżowe nie zyskała wpływu – po wojnie dopuszczono do reaktywacji nieprzychylnego peerowcom harcerstwa, nie przeciwdziałano powstaniu młodzieżowych przybudówek partii satelickich; zakazano jedynie odbudowy zrzeszeń młodzieży prawicy narodowej i chadeckiej²⁵.

Komuniści przywiązywali ogromną wagę do wychowania młodych ludzi, mających stanowić awangardę społeczeństwa – tworzyć nową kulturę, propagować komunistyczne wzorce i wartości, zwalczać „wrogów” systemu. Liczyli na wychowanie „nowego człowieka”: o przebudowanej mentalności, zdolnego i skłonnego do uczestnictwa w tworzeniu nowego ustroju oraz posiadającego cechy usprawniające funkcjonowanie w jego realiach. Toteż w 1947 r. pojawiła się nieunikniona presja na powołanie jednolitej, masowej i podporządkowanej PPR organizacji młodzieżowej²⁶.

Latem 1947 r. ZWM podpisał umowę o jedności działania z Organizacją Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, związaną z PPS. Do umowy tej dołączyły „Wici” i Związek Młodzieży Demokratycznej (przybudówka Stronnictwa Demokratycznego). W listopadzie 1947 r. zapadła decyzja o powołaniu Głównej Komisji Współpracy Organizacji Młodzieżowych. W dniu 21 maja 1948 r. najwyższe władze PPR – Biuro Polityczne Komitetu Centralnego – zdecydowały, że na bazie wszystkich młodzieżowych przybudówek partyjnych powołany zostanie Związek Młodzieży Polskiej. Kongres Jedności odbył się we Wrocławiu w dniach

²⁴ F. Furet, *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX w.*, Warszawa 1996, s. 206–213; R. Service, *Towarzysze. Komunizm od początku do upadku. Historia zbrodniczej ideologii*, Kraków 2008, s. 20–21; 194; D. Jarosz, *op. cit.*, s. 34.

²⁵ K. Kosiński, *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945–1956*, Warszawa 2000, s. 269; M. Wierzbicki, *PZPR a środowisko młodzieżowe*, w: *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 272; L. Kulińska, *Narodowcy. Z dziejów Obozu Narodowego w Polsce w latach 1944–1947*, Warszawa–Kraków 1999, s. 68–71.

²⁶ H. Świda-Ziomba, *Młodzież PRL...*, s. 77–78, 109–110; eadem, *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Mechanizmy i konsekwencje minionej formacji – analiza psychologiczna*, Warszawa 1997, s. 182; M. Mazur, *O człowieku tendencyjnym. Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*, Lublin 2009, s. 8–9.

20–21 lipca, a jego momentem kulminacyjnym było przegłosowanie uchwały o zjednoczeniu ruchu młodzieżowego²⁷. Również w 1948 r. utworzono Służbę Polsce – zmilitaryzowaną, przymusową i powszechną organizację młodzieżową, w której indoktrynację łączono z obowiązkiem świadczenia pracy na rzecz państwa. W 1950 r. trafiła ona pod kontrolę ZMP, który przejął nad nią również kierownictwo polityczne. Już wcześniej ZMP podporządkowano Związek Akademicki Młodzieży Polskiej. Także Związek Harcerstwa Polskiego stał się podległą organizacją – w 1951 r. został wcielony do ZMP jako Organizacja Harcerska²⁸. ZMP stał się scentralizowaną, uniwersalistyczną organizacją kontrolowaną przez PZPR, kierowaną przez sprawdzone kadry zetwuemowskie i zaszczepiającą masom członkowskim komunistyczną ideologię.

Wymuszona centralizacja miała także dać komunistom kontrolę nad zrzeszeniami kombatanatów i ofiar represji politycznych. Najistotniejszy z punktu widzenia PPR był składający się głównie z byłych żołnierzy AL Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, ale nie był on jedynym ugrupowaniem kombatanckim. Liczba istniejących w Polsce w 1945 r. stowarzyszeń weteranów i byłych więźniów politycznych umyka precyzyjnym ustaleniom, ponieważ obok inicjatyw ogólnopolskich pojawiły się środowiskowe lub lokalne, niemające ambicji do funkcjonowania w skali całego kraju²⁹. ZUWZoNiD, wokół którego z czasem scalano pozostałe zrzeszenia, utworzono z inicjatywy komunistów w szóstą rocznicę wybuchu II wojny światowej. Akuszerem organizacji był Sekretariat Komitetu Centralnego PPR, który zwołał zjazd weteranów Armii Ludowej, Polskiej Armii Ludowej, Batalionów Chłopskich; ściągnięto nawet wyselekcjonowaną grupę byłych żołnierzy Armii Krajowej. Wśród delegatów na zjazd szczególnie liczne reprezentacje wystawiły województwa warszawskie, lubelskie i kieleckie, czyli te, gdzie komunistyczna partyzantka była w czasie wojny dostrzegalna. Sekretariat KC PPR wyznaczył zawczasu osobę prezesa organizacji. Został nim szef sztabu AL gen. Franciszek Jóźwiak „Witold”. Kombatanatów z AK zmajoryzowano, mimo że wywodzili się z organizacji najliczniejszej i mającej status równy wojskom regularnym³⁰.

Pierwszy zjazd ZUWZoNiD odbył się w Warszawie na początku września 1945 r. Zebrani przyjęli statut, deklarację ideową oraz instrukcję dla komitetów organizacyjnych w terenie. Związek prócz rejestracji kombatanatów i świadczenia pomocy dla swych członków i rodzin poległych miał się też zająć

²⁷ M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej...*, s. 23–30; idem, *PZPR a środowisko młodzieżowe...*, s. 275.

²⁸ M. Wierzbicki, *PZPR a środowisko młodzieżowe...*, s. 275; K. Lesiakowski, *Powszechna Organizacja „Służba Polsce” w systemie organizacyjnym Państwa Polskiego (1948–1955)*, w: „*Jesteście naszą wielką szansą*”..., s. 30–37.

²⁹ J. Wawrzyniak, *ZBoWiD i pamięć...*, s. 65–67.

³⁰ *Ibidem*, s. 67.

dokumentowaniem walk z Niemcami w czasie II wojny światowej. Organizacjom lokalnym nakazano współpracować z partiami politycznymi i organizacjami społecznymi oraz z władzami administracyjnymi – instytucjami obozu władzy. W statucie znalazła się ponadto deklaracja, że organizacja będzie działać „w kierunku rozwoju i utrwalenia zasad demokratycznych w Polsce”³¹ – w rozumieniu PPR.

ZUWZoNiD stał się rdzeniem, wokół którego grupowano pokrewne organizacje. Od 1947 r. trwały w nim intensywne procesy politycznej weryfikacji członków i opanowywania lokalnych zarządów przez ludzi wskazanych przez instancje PPR. Proces ten kontynuowano w 1948 r., gdy do głównej organizacji kombatanckiej włączono Związek Osadników Wojskowych³². Jak pisało później kierownictwo ruchu weteranów: „KC [PZPR] nakreślił zadanie likwidacji powodzi najróżnorodniejszych organizacji oraz łączenie pokrewnych. W wyniku tego połączone zostały Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Związek Osadników Wojskowych oraz stworzono przesłanki do dalszej akcji konsolidacji pokrewnych organizacji”³³.

Organizacje społeczno-polityczne odbudowujące się po wojnie i niemające związków z PPR musiały godzić się na ograniczenie niezależności. Taka była cena, na którą przystali działacze zainteresowani współtworzeniem polityki zachodniej państwa. Aktywną rolę w budowie narracji wokół Ziem Odzyskanych i ich przyłączenia „do Macierzy” odegrali publicyści i literaci, niemający zbyt wielu punktów stykowych z obozem władzy, współdziałający za to w czasie wojny z organizacją Ojczyzna i z Polskim Związkiem Zachodnim. PPR była zainteresowana pozyskaniem tego środowiska, bowiem kreowała się na organizację polskich patriotów, zaangażowanych w walkę z Niemcami oraz spolonizowanie i zagospodarowanie nabytków terytorialnych zachodzie i północy (co zresztą stanowiło niekwestionowaną rację stanu)³⁴. Ojczyzna uległa samolikwidacji latem 1945 r., ale PZZ zamierzał kontynuować działalność, programowo antyniemiecką, wyznając zasady solidaryzmu społecznego i prymatu celów ogólnopństwowych.

PZZ nie miał żadnych związków z komunizmem – był domeną działaczy zbliżonych do ruchu narodowego, deklarujących czynne zaangażowanie w politykę państwa na przejętych od Niemiec terenach. Elity organizacji zaoferowały komunistom cenne wartości: myśl zachodnią i patriotyzm mający swoje źródło

³¹ AP Kat, KW PPR Katowice, 247, Statut ZUWZoNiD, s. 164–171; *ibidem*, Tekst deklaracji ideologicznej ZUWZoNiD, s. 162–163; *ibidem*, Instrukcja dla Komitetów Organizacyjnych ZUWZoNiD, s. 159–161.

³² J. Wawrzyniak, *Organizacje masowe...*, s. 232.

³³ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/38, Pismo do KC PZPR w sprawie łączenia ruchu kombatanckiego, Warszawa 10 V 1949, s. 55.

³⁴ E. Dawidejt-Jastrzębska, *Kształtowanie pamięci kulturowej Śląska Opolskiego w latach 1945–1950, w: Województwo opolskie 1950–2010*, red. M. Lis, K. Szczygalski, L. Drózd, Opole 2011, s. 176–179, 190–198; G. Strauchold, *op. cit.*, s. 104–106.

w międzywojennych zmaganiach z nacjonalizmem niemieckim na terenie polsko-niemieckiego pogranicza³⁵. Przywódcy PPR wahali się, czy zgodzić się na reaktywację PZZ jako organizacji z silnymi wpływami antykomunistycznymi, ale ostatecznie zdecydowali o wydaniu koncesji na jego działalność. Związek został „odtworzony”, lecz ograniczono swobodę jego działania. Na czele organizacji stanął prof. Andrzej Wojtkowski, historyk, badacz ziem zachodnich, ale został on zmajoryzowany przez otoczenie: wiceprzewodniczącymi zostali socjalista Jan S. Haneman i pepeerowiec Zenon Kliszko, funkcję zaś sekretarza generalnego objął Józef Dubiel, kolejny aktywista PPR. Stałe władze organizacji wybrano w maju 1945 r. w Łodzi. Na czele organizacji stanął wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej (quasi-parlamentu) Wacław Barcikowski, wiceprezesem pozostał Kliszko³⁶.

Struktury terenowe zrzeszenia na ziemiach zachodnich najczęściej zawiązywali prominentni przedstawiciele lokalnej administracji. Na Górnym Śląsku za powstaniem PZZ stał wojewoda Aleksander Zawadzki (choć to nie on kierował jego okręgiem śląskim), natomiast w Szczecinie na czele tamtejszych struktur organizacji stanął wojewoda Leonard Borkowicz. Obydwaj zwierzchnicy administracji byli komunistami, ale udało im się pozyskać do współpracy w PZZ przedstawicieli miejscowych elit i autentycznych działaczy przedwojennego ruchu polskiego³⁷. Organizacja wielokrotnie zabierała głos na temat ziem zachodnich i ich mieszkańców. Propagowała zacieklą, nacjonalistyczną antyniemieckość. Działacze jako swe najważniejsze zadanie postrzegali „walkę z niemczyzną” – usunięcie Niemców i „germańskiego nalotu” z Polski. W parze z tym szło budowanie jednolitego narodowo i państwowo społeczeństwa na terenach poniemieckich. Jednocześnie PZZ starał się wesprzeć rząd w prowadzeniu polityki wobec ludności rodzimej i prawnego uregulowaniu jej statusu³⁸.

Stowarzyszenie, działając pod pepeerowską kuratelą, realizowało swój antyniemiecko-nacjonalistyczny program do 1947 r., oddając w tym czasie rządzącym wymierne usługi. Jednak w zmienionych realiach przestało to wystarczać. Podczas Walnego Zjazdu Delegatów PZZ w dniach 7–8 grudnia 1947 r. sekretarz generalny Dubiel zdezwuował dotychczasowy kierunek aktywności, skrytykował endeckie „naleciałości” i nikłe akcentowanie w prowadzonych działaniach propagandowych zasług ZSRS i „oboju demokratycznego” (z PPR na czele) w uzyskaniu powojennych granic zachodnich i północnych. W efekcie na zjeździe przyjęto rezolucję zawierającą marksistowskie odwołania do walki klas, krytykę sanacji, endecji oraz piętnującą „angloamerykański imperializm” faworyzujący rzekomo Niemców³⁹.

³⁵ C. Osękowski, *op. cit.*, s. 107; M. Musielak, *op. cit.*, s. 65–67.

³⁶ C. Osękowski, *op. cit.*, s. 110; M. Musielak, *op. cit.*, s. 70–71, 76.

³⁷ K. Rembacka, *op. cit.*, s. 681–682; A. Dziuba, *op. cit.*, s. 466–467.

³⁸ G. Strauchold, *op. cit.*, s. 110–112.

³⁹ *Ibidem*, s. 308–311.

W drugiej połowie 1948 r. w PZZ zapanował ogólny kryzys organizacyjny, wywołany z jednej strony czystkami w partiach robotniczych, które odbiły się też na czołowych działaczach PZZ szczebla centralnego i okręgowego, z drugiej zaś strony wygasającym zainteresowaniem władz tą organizacją⁴⁰. Od końca 1948 r. priorytety działania dyktowała zrzeszeniu PZPR. Zgodnie z życzeniami partii organizacja musiała wziąć udział w kampanii antyklerykalnej w 1949 r.: „Zarząd Główny PZZ wyda na posiedzeniu dn. 23 VIII 1949 r. rezolucję w kwestii polityki Watykanu i Piusa XII oraz sprawy kościoła [!] w Polsce” – zapisano w wytycznych dla zrzeszenia. Prasa organizacji była już zresztą w kampanię antykościelną zaangażowana, publikując artykuły o proniemieckiej postawie Watykanu⁴¹.

Nieodległa ideowo od PZZ była Liga Morska, organizacja nawiązująca nazwą i celami do przedwojennej Ligi Morskiej i Kolonialnej. Zamyśl jej reaktywowania pojawił się w kręgu polityków obozu władzy w październiku 1944 r. Liga miała integrować społeczeństwo wokół problematyki Pomorza i rozwoju gospodarki morskiej. Jako cele statutowe wskazano „repolonizację Pomorza” oraz „krzewienie jego tradycji”. Organizację utworzono odgórnie, a na czele Zarządu Tymczasowego stanął związany z ruchem lewicowym Jan Żołna-Manugiewicz. Pod koniec maja 1945 r. Zarząd Tymczasowy Ligi wydał instrukcję organizacyjną dotyczącą reaktywowania struktur terenowych; przy okazji usunięto z nazwy wyraz „Kolonialna”⁴². PPR nie zamierzała traktować Ligi jako organizacji o zakresie samodzielności porównywalnej z PZZ – widziano ją raczej w roli własnej przybudówki, związanej z Ministerstwem Żeglugi i Handlu. Zakres bezpośredniego nadzoru władz państwowych i PPR nad poczynaniami zrzeszenia od początku był bardzo wysoki. Jesienią 1945 r. Prezydium Krajowej Rady Narodowej uznało, że organizacja skoncentruje się na propagowaniu spraw morskich w całym społeczeństwie, szczególnie wśród młodzieży, z wyłączeniem jednak kwestii *stricto* gospodarczych. Niebawem Żołna-Manugiewicz rozpoczął w LM kampanię eliminowania wpływów przeciwników politycznych PPR⁴³.

W lutym 1947 r. odbył się długo odwołany zjazd Ligi. Obrady obserwował Kliszko, który wraz z Barcikowskim został wybrany do władz naczelnych zrzeszenia. Walkę o wpływy komunistów wygrali, choć utarczki i przepychanki kadrowe nie skończyły się od razu. Nie został też jednoznacznie wykonany „zwrot ideologiczny”. Dopiero w maju 1948 r., podczas zebrania Rady Naczelnej, władze organizacji odcięły się ostatecznie od tradycji przedwojennych i przyjęły satysfakcjonujące komunistów zasady ideowe. Wybrano nowe kierownictwo, w którym decydującą rolę odgrywali pepeerowcy. Organizacją zarządzał faktycznie zastępca

⁴⁰ M. Musielak, *op. cit.*, s. 108–109.

⁴¹ AAN, KC PZPR, 237/VIII/71, Udział PZZ w akcji odnośnie do sprawy Watykanu, b.d. [VIII 1949], s. 33.

⁴² G. Strauchold, *op. cit.*, s. 112–113.

⁴³ *Ibidem*, s. 113–114.

sekretarza generalnego Jerzy Bogusz, funkcjonariusz PZPR. W październiku 1948 r. Zarząd Główny LM oznajmił, że głównym zadaniem organizacji będzie „walka rewolucyjna i praca pod przewodnictwem klasy robotniczej”⁴⁴.

Organizacją całkowicie apolityczną, o nieposzlakowanej opinii, ogromnym kapitale społecznym i prestiżu oraz międzynarodowych koneksjach był istniejący od 1919 r. Polski Czerwony Krzyż. PCK był chroniony międzynarodowymi konwencjami i choć w okresie okupacji niemieckiej jego działalność poważnie ograniczono, to jednak nawet wtedy mógł funkcjonować. Jako jedyny spośród zrzeszeń i stowarzyszeń zachował w nazwie przymiotnik „polski”. Równolegle działały struktury PCK na emigracji. Kierował nimi odrębny od krajowego Zarząd Główny, na co Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża wyraził zgodę⁴⁵.

Po zakończeniu wojny i cofnięciu międzynarodowego uznania rządowi na uchodźstwie los „londyńskiego” PCK był przesądzony. Mimo oporu ze strony emigracyjnych działaczy został on rozwiązany – 15 września MKCK poinformował delegata PCK z Londynu o nawiązaniu stosunków z PCK w Warszawie, przypominając zarazem, że w danym kraju może istnieć tylko jedno stowarzyszenie czerwonekrzyskie. Problem istnienia dwóch zarządów władze w Warszawie rozstrzygnęły po swojej myśli⁴⁶.

W 1947 r. zaczęła narastać presja na PCK. W październiku tego roku Zarząd Główny PCK ogłosił deklarację, w której oznajmiał, że nie jest już ekspozyturą MKCK. Ogólne założenia ideowe przyjęte w programie działalności na 1948 r. odwoływały się do apolityczności organizacji, ale też podkreślały powojenną zmianę warunków i pełną aprobatę dla „demokracji ludowej”, aby scalić „dążenia Polskiego Czerwonego Krzyża z zasadami i dążeniami państwa i społeczeństwa”⁴⁷.

Ostatecznej reorientacji programowej dokonano na zjeździe PCK w lutym 1951 r. Do nowego Zarządu Głównego organizacji weszły sprawdzone osoby o „mocnym kręgosłupie politycznym”, mające upodobnić PCK do Sowieckiego Czerwonego Krzyża. Uchwalono statut nawiązujący do deklaracji Zarządu Głównego PCK z 1947 r. Jako doktrynę obowiązującą w organizacji przyjęto „humanitaryzm socjalistyczny”, stawiający sobie za cel pokojową współpracę między narodami. Stowarzyszenie zadeklarowało wolę pełnego współdziałania z władzami Polski⁴⁸.

Długo bronił się przed podporządkowaniem Związek Harcerstwa Polskiego, stanowiący w czasie okupacji jeden z filarów konspiracji. Komunistyczne władze zdawały sobie sprawę z prestiżu harcerstwa i jego politycznych sympatii, toteż gdy zdecydowały o jego reaktywacji, starały się umieścić organizację pod swą

⁴⁴ *Ibidem*, s. 357–360.

⁴⁵ J. Szymoniczek, *Dwa Zarządy Główne...*, s. 16–18.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 23–24; J. Szymoniczek, *Polski Czerwony Krzyż na Śląsku...*, s. 153–154.

⁴⁷ AP Kat, KW PPR Katowice, 257, Program PCK na rok 1948. Ogólne założenia programowe, b.d., s. 35.

⁴⁸ J. Szymoniczek, *Dwa Zarządy Główne...*, s. 25.

kuratę i nasycić ją treściami nawiązującymi do sowieckiej Organizacji Pionierskiej. Resort Oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 20 grudnia 1944 r. wydał okólnik o odtworzeniu ZHP. Ustanowiona została Tymczasowa Naczelna Rada Harcerska, organ nadzorczy składający się z przedstawicieli innych organizacji młodzieżowych – ZWM, OM TUR i „Wici”. Wyraźnie planowano już podporządkowanie ZHP organizacjom młodzieżowym związanym z PPR i jej aliantami. Jednak w działalność harcerską włączyli się dawni instruktorzy, a sama organizacja okazała się odporna na zakusy władz. Harcerzom czasowo udało się wrócić do przedwojennych tradycji⁴⁹.

W marcu 1946 r. we władzach ZHP znalazł się hm. Jan Wesołowski, który otrzymał stanowisko sekretarza generalnego z nominacji PPR. Nie powstrzymało to harcerzy przed antysowieckimi i antykomunistycznymi wystąpieniami. W dniach 13–14 kwietnia, podczas zlotu młodzieży w Szczecinie, druhowie manifestowali swe sympatie dla antypepeerowskiej opozycji i pobili się z zetwumowcami, a 3 maja w całym kraju aktywnie uczestniczyli w antykomunistycznych demonstracjach. Kierownictwo PPR zaczęło rozważać pomysł zlikwidowania harcerstwa, ale nie zdecydowało się na to, mimo że organizacja harcerska w czasie kampanii poprzedzającej wybory do Sejmu Ustawodawczego wstrzymała się od udziału we wszelkich działaniach propagandowych (większość członków kierownictwa ruchu popierała zasadę, że harcerstwo jest wprawdzie organizacją polityczną, ale nie partyjną, czyli nie wychowuje młodzieży na potrzeby jednej opcji politycznej)⁵⁰.

Po wyborach sejmowych harcerstwo znalazło się pod silną presją władz, a pretekstu do ataków i prasowej nagonki dostarczyło zamordowanie instruktora ZWM przez gimnazjalistów – członków 15 Poznańskiej Drużyny Harcerzy⁵¹. W konsekwencji we władzach organizacji zaczęły się „czystki”. Głównym realizatorem polityki PPR w organizacji była nowa sekretarz generalna ZHP Pelagia Lewińska. W październiku 1947 r. w plan zwalczania Kościoła komunizmu wpisali ofensywę przeciwko harcerstwu. W lutym 1948 r. rozpoczęła się kolejna fala zmian we władzach harcerskich, a grupa pepeerowskich instruktorów opracowała program Harcerskiej Służby Polsce, zrywający ze skautingiem i włączający drużyny i druhow w nurt przemian zachodzących w ruchu młodzieżowym w Polsce. Program HSP realizowano od lata 1948 r., a pod koniec grudnia, podczas odprawy komendantów i komendantek chorągwi odcięto się od skautowskiej genezy ruchu⁵².

⁴⁹ W. Hausner, *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1964. Pomiędzy tradycją służby Bogu, Polsce i bliżnim a komunistycznym „przechwyceniem”*, w: *„Jesteście naszą wielką szansą”...*, s. 139; J. Kwiek, *op. cit.*, s. 5–9, 39.

⁵⁰ J. Kwiek, *op. cit.*, s. 44–52; W. Hausner, *op. cit.*, s. 140.

⁵¹ Morderstwo wywołało olbrzymi rozgłos prasowy. Dyrektor Departamentu V Julia Brystygierowa domagała się wówczas przynajmniej likwidacji kręgów starszoharcerskich, J. Kwiek, *op. cit.*, s. 52–56.

⁵² *Ibidem*, s. 52–56, 65–70; W. Hausner, *op. cit.*, s. 141–142.

W ten sposób pod koniec 1948 r., gdy PPR przeistaczała się w PZPR, nie było już w Polsce dużych niezależnych stowarzyszeń. Niebawem Hilary Minc, jeden z przywódców polskich komunistów, przypominał słowa Józefa Stalina, że partia może w swych działaniach wykorzystać „związki zawodowe, spółdzielnie, organizacje fabryczne, frakcje parlamentarne, bezpartyjne zrzeszenia kobiet, prasę, organizacje kulturalno-oświatowe, związki młodzieży [...]”. Ogromna większość tych organizacji jest bezpartyjna i tylko pewna ich część jest bezpośrednio związana z partią lub stanowi jej rozgałęzienie⁵³. Wedle Minca do sprawującej władzę w państwie partii komunistycznej należało sformułowanie „ogólnej linii” postępowania, prowadzącej do „jak najszybszego i najskuteczniejszego budownictwa socjalistycznego”⁵⁴. Wszystkie organizacje społeczne należało sprowadzić do roli „pasów transmisyjnych” woli, polityki i ideologii PZPR w społeczeństwie.

„Komasacja i likwidacja” organizacji społecznych

PZPR, zmierzając do całkowitego podporządkowania sobie stowarzyszeń społecznych, wyznaczyła im rolę organizacji masowych, ogniskujących na polecenie partyjnych decydentów społeczną aktywność wokół wskazanych celów i zagadnień. Do tego potrzebna była korekta podejścia do stowarzyszeń społecznych i nowy organ, który miał implementować zmienione reguły. Zasady polityki wobec stowarzyszeń określiła Główna Komisja Koordynacyjna Organizacji Społecznych w projekcie rezolucji z 1949 r. Autorzy projektu wskazywali na brak konsekwencji w realizowanych przez stowarzyszenia założeniach ideologicznych, wynikający zresztą z reaktywacji organizacji o przedwojennej genezie, będących w związku z tym „narzędziami w rękach panującej klasy kapitalistycznej i obszarników” (bo dawni działacze jednak zachowali wpływy). GKKOS utrzymywała, że wiele stowarzyszeń kontynuuje przedwojenną politykę, że znalazły w nich „przysłisko” różnorakie „elementy reakcyjne”, usiłujące wykorzystać struktury organizacyjne do prowadzenia „wrogiej działalności”. Postawę ideową wielu stowarzyszeń określono jako „niepewną”. Podnoszono również zarzuty rozdrobnienia i niewielkiej skuteczności większości organizacji, ich skupienie się na ambicjach członków, niedostosowanie do nowej sytuacji społeczno-politycznej, koncentrację na działalności gospodarczej i zarobkowej kosztem statutowej⁵⁵. Komuniści przymierzali się do ideologizacji stowarzyszeń, czystki w ich kierownictwach i zlikwidowania dużej części organizacji. Ponadto niektóre z nich zamierzali scalić,

⁵³ H. Minc, *Niektóre zagadnienia demokracji ludowej w świetle leninowsko-stalinowskiej nauki o dyktaturze proletariatu*, „Nowe Drogi” 1949, nr 6, s. 100.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 101.

⁵⁵ D. Jarosz, *op. cit.*, s. 34–35, 37.

łącząc organizacje lokalne, posiadające podobne cele statutowe. Liczbę organizacji społecznych chcieli zredukować do kilkudziesięciu – dużych, mających charakter ogólnopolski, łatwiejszych do nadzorowania i sterowania. Ułatwiłoby to obsadzanie ich swoimi działaczami, obniżało koszty utrzymania, a do tego za ich pośrednictwem można było sprawniej realizować założone przez PZPR cele polityczne⁵⁶.

W połowie 1949 r. gotowe były wstępne plany scalania przygotowane przez GKKOS, jednak rządzącym przestały one wystarczać. Komuniści skonstatowali, że Komisja Koordynacyjna i Sekcja Społeczna Wydziału Propagandy KC (zajmująca się częścią organizacji) „nie obejmowały całości zagadnienia stowarzyszeń. Komisja i Sekcja zajmowały się w zasadzie grupą masowych organizacji społecznych o zasięgu krajowym, które ze względu na swój charakter związane były z MON i z Wydziałem Propagandy KC. W kierownictwie tych organizacji Partia nasza posiada dziś w zasadzie decydującą pozycję. Na szczeblach centralnym, wojewódzkim i częściowo powiatowym istnieją w nich kolektywy partyjne. Zostały opracowane podstawy ideowe tych organizacji. Organizacje te, mianowicie Związek Bojowników, Związek Inwalidów Woj[ennych], Zw[iązek] B[yłych] Więźniów Politycznych, T[owarzystwo] P[rzyjaciół] Ż[ołnierza], Liga Lotnicza, Liga Kobiet, TPPR i w dużym stopniu PCK, PZZ i Liga Morska spełniają dziś rolę transmisji partyjnej do mas”⁵⁷. Większość organizacji wciąż pozostawała poza kontrolą PZPR, ze względu zaś na swą liczbę i rozproszenie w terenie dosyć skutecznie unikała ingerencji z jej strony.

GKKOS skierowała do Biura Politycznego KC PZPR plan połączenia Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Polskiego Związku Zachodniego, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej (ewentualnie także Ligi do Walki z Rasizmem) w jeden twór, mający otrzymać nazwę Ligi Obrony Kraju lub Ligi Wzmocnienia Obronności. Konieczność scalenia uzasadniano tezą, że wszystkie te organizacje zostały reaktywowane po wojnie jako odpowiedniki przedwojennych organizacji społecznych i wykonywały powierzone im zadania „w mniejszym lub większym stopniu”. Jednak po powstaniu PZPR i zadeklarowaniu budowy socjalizmu stały się anachroniczne: „nie odpowiadają one w dostatecznej mierze zapotrzebowaniu i pionowi społeczno-politycznemu”. Konieczne było jednoznaczne wytyczenie linii politycznej i programu działania tych organizacji⁵⁸. Plan scalenia powstał także w odniesieniu do licznych drobnych organizacji turystycznych, krajoznawczych oraz „wszelkich Towarzystw Przyjaciół i Miłośników danych rejonów i miejscowości”. W ich

⁵⁶ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/11, Uwagi i wnioski w sprawie likwidacji i komasacji stowarzyszeń zarejestrowanych, b.d. [ok. 15 II 1950], s. 77.

⁵⁷ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/10, Memoriał w sprawie uregulowania zagadnienia masowych organizacji społecznych i innych stowarzyszeń wraz z naświetleniem aktualnej sytuacji na tym odcinku, Warszawa 27 V 1949, s. 1–2.

⁵⁸ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/16, Program w sprawie zjednoczenia TPŻ, PZZ, LL, LM, b.d. [przed majem 1949], s. 52–60.

miejsce zamierzano powołać Ligę Krajoznawczą i Turystyczną lub Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Turystyczne⁵⁹.

20 czerwca 1949 r. zagadnieniem zajął się Sekretariat Biura Politycznego. Jego członkowie zdecydowali o połączeniu w jedną organizację o nazwie Związek Bojowników o Wolność i Demokrację stowarzyszeń weteranów i osób represjonowanych politycznie. Z kolei PZZ, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Liga Morska miały razem stworzyć Polskie Towarzystwo Miłośników Kraju. Zamierzano zostawić odrębność organizacyjną Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza, Lidze Lotniczej i Polskiemu Towarzystwu Tatrzańskiemu. Przygotowano projekt uchwały w sprawie realizacji polityki partii wobec organizacji, który przekazano Biuru Politycznemu KC PZPR do rozpatrzenia. Istotnym *novum* był zamysł zastąpienia GKKOS inną strukturą⁶⁰.

Opracowany w Sekretariacie KC projekt obejmował rozwiązanie GKKOS i powołanie w jej miejsce Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych. Miało nią kierować Prezydium z przewodniczącym Stefanem Matuszewskim – członkiem Biura Politycznego KC, Janem Izydorczykiem i Jerzym Boguszem. Do prac komisji zamierzano ponadto włączyć, jako członków zwykłych: Mieczysława Wągrowskiego (szefa Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego Wojska Polskiego), Mieczysława Broniatowskiego z Ministerstwa Administracji Publicznej, Józefa Sęka-Małeckiego (jako przedstawiciela kombatanów) i Irenę Sztachelską – przewodniczącą Ligi Kobiet. Nowa komisja, wysoko umocowana w partyjnej hierarchii, wspólnie z wydziałami organizacyjnymi instancji wojewódzkich PZPR, miała sprawować w terenie pieczę nad organizacjami społecznymi. Ponadto zdaniem KdsOS było przygotowanie uchwały w sprawie powstania ZBoWiD, Ligi Obrony Kraju (z PZZ, części LM, TPŻ, Towarzystwa Walki z Rasizmem) oraz Ligi Krajoznawczej (z szeregu lokalnych towarzystw krajoznawczych, Towarzystwa Ochrony Zabytków i części LM). Komisja miała też ostatecznie „opracować odcinek młodzieżowy” i przyporządkować organizacje społeczne odpowiednim wydziałom KC⁶¹.

23 czerwca Biuro Polityczne KC zaakceptowało projekt uchwały przedłożony przez sekretariat, dokonując minimalnych korekt: poleciło Komisji opracowanie wniosków w sprawie komasacji organizacji społecznych, sytuacja w ruchu młodzieżowym na razie miała pozostać bez zmian, a skład Komisji uzupełniono o Julię Brystygierową z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i niejakiego Nowickiego (prawdopodobnie z Urzędu Rady Ministrów). Za funkcjonowanie

⁵⁹ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/16, Memoriał w sprawie zjednoczenia [organizacji turystycznych i krajoznawczych], b.d. [maj 1949], s. 61–65.

⁶⁰ AAN, KC PZPR, VII/2, Protokół nr 25 posiedzenia Sekretariatu KC PZPR, 20 VI 1949, k. 315–318.

⁶¹ AAN, KC PZPR, VII/2, Projekt Uchwały PB w sprawie organizacji społecznych, załącznik do protokołu posiedzenia Sekretariatu KC PZPR nr 25, 20 VI 1949, s. 327–328.

organizacji społecznych miały odpowiadać wydziały organizacyjne i wydziały propagandy instancji wojewódzkich PZPR⁶².

Miesiąc później, 23 lipca 1949 r. pod przewodnictwem Matuszewskiego odbyło się pierwsze zebranie Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych. Przyjęto uchwałę o rozwiązaniu GKKOS i zajęło się przymiarkami do komasowania organizacji społecznych zgodnie z priorytetami wskazanymi przez Sekretariat KC⁶³. Pod koniec lipca 1949 r., podczas drugiego spotkania Prezydium KdsOS skonkretyzowano projekt scalenia w jedną dużą wszystkich organizacji zrzeszających kombatantów i byłych represjonowanych⁶⁴.

Istotnym zadaniem KdsOS było opracowanie zasad konstrukcji statutów reformowanych organizacji społecznych. Komisja przyjęła w tej sprawie uchwałę narzucającą im jednolity wzorzec organizacyjny. Rolę nadrzędną miały odgrywać walne zjazdy, a pomiędzy nimi zarząd sprawowało stałe kierownictwo. Zdecydowano też o powstaniu rad naczelnych („ciała uchwałodawczych”) z władzami wykonawczymi w postaci zarządów odpowiedzialnych przed delegatami podczas walnych zjazdów. Rady naczelne miały się zbierać przynajmniej dwa razy w roku, aby analizować budżet, plany pracy i sprawozdania przedstawiane przez stały sekretariat organizacji⁶⁵. Przyjęto zatem model znany z PZPR – rzadko zwoływane zjazdy organizacji nie były stanem nią kierować i pozostawiały bieżące zarządzanie sekretariatowi.

5 sierpnia 1949 r. dokonano niewielkiej, ale istotnej zmiany w prawie o stowarzyszeniach – zrzeszenia, które dotychczas były wyłączone spod przepisów prawa o stowarzyszeniach oraz „związki religijnie prawnie nie uznane” otrzymały trzy miesiące na dopełnienie obowiązku rejestracji lub ulegały rozwiązaniu i traciły majątek. Przepis ten uderzał przede wszystkim w stowarzyszenia i fundacje kościelne. Przed upływem terminu prymas Stefan Wyszyński zdecydował o zawieszeniu katolickich stowarzyszeń młodzieżowych⁶⁶.

W sierpniu przesądzono ponadto o powstaniu jednolitej organizacji weteranów i represjonowanych. Członkowie Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych zdecydowali, że przedstawiciele jedenastu organizacji tego typu spotkają się na Pierwszym Kongresie Organizacji Kombatanckich na przełomie sierpnia i września 1949 r. Obrady miały się odbywać w dziesiątą rocznicą najazdu III Rzeszy

⁶² AAN, KC PZPR, V/2, Protokół nr 14 posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, 23 VI 1949, s. 312–314.

⁶³ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/8, Protokół pierwszego posiedzenia Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, Warszawa 23 VII 1949, s. 1.

⁶⁴ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/8, Protokół drugiego posiedzenia Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, Warszawa 29 VII 1949, s. 4.

⁶⁵ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/9, Uchwała Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych w sprawie struktury organizacji społecznych przyjęta 17 X 1949 r., s. 14–15.

⁶⁶ *Dekret z dnia 5 VIII 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach*, Dz.U. 1949, nr 45, poz. 335; D. Jarosz, *op. cit.*, s. 46.

na Polskę⁶⁷. Uchwałę o zjednoczeniu podjęto 31 sierpnia. O utworzeniu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zawiadamiano okrągłymi zdaniami o wyrazistym wydźwięku ideologicznym, z podkreśleniem „płomiennego ukochania własnego kraju”, a także apostrofami do „proletariatu całego świata” i „obozu pokoju pod przewodnictwem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii – bolszewików i jej wodza Generalissimusa Stalina” oraz do PZPR⁶⁸. Po powołaniu ZBoWiD intensywnie weryfikowano jego członków – w protokołach zebrań z 1949 r. pisano o „braniu pod szkło powiększające” czy „usuwaniu elementu spekulacyjnego i reakcyjnego”. W organizacji przeprowadzono ponadto „likwidację wypaczeń ideologicznych”. Kwestie związane z funkcjonowaniem ZBoWiD znalazły się w gestii Wydziału Propagandy KC PZPR w ramach „codziennego kierowania”. Kluczowe decyzje o pracy organizacji zapadały poza nią, zazwyczaj na szczeblu Biura Politycznego KC PZPR, a prezes Jóźwiak, członek tego gremium, komunikował je kombatantom⁶⁹.

7 września 1949 r. na posiedzeniu Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych obradowano w sprawie połączenia PZZ i LM (jako wstępu do scalenia obu tych organizacji z TPŻ). Uzgodniono, że zjazd zjednoczeniowy odbędzie się w Szczecinie. Wstępnie uzgodniono składy kilku komisji, m.in. statutowej. Przygotowano zestaw haseł przyświecających obradom, np. „Przyjaźń, Pomoc i Przykład Związku Radzieckiego to fundament Polski Ludowej”, „Bałtyk, Odra i Nysa Łużycka granica pokoju świata”, „Robotnicy, inżynierowie i technicy przemysłu okrętowego szybciej budujcie nowe statki” i inne. Termin zjazdu wstępnie wyznaczono na późną jesień 1949 r.⁷⁰

Pod koniec 1949 r. Sekretariat KC określił obszar kompetencji KdsOS. Objął on „sprawy programowe, statutowe oraz dotyczące usprawnienia i zabezpieczenia stałego kierownictwa organizacjami”. W grudniu 1949 r. Komisja zdecydowała, że organizacje społeczne o najprecyzyjniej określonych obszarach działania zostaną rozdzielone pomiędzy zainteresowane Wydziały KC (najwięcej podopiecznych zrzeszeń otrzymały Wydział Organizacyjny i Wydział Propagandy). Wyłoniono ponadto podkomisję, która miała się zająć opracowaniem systemu finansowania organizacji społecznych⁷¹.

⁶⁷ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/8, Notatka w sprawie Kongresu Zjednoczeniowego Uczestników Walki o Wolność i Demokrację, Warszawa 2 VIII 1949, s. 8–11.

⁶⁸ AAN, KC PZPR, 237/VIII/68, Uchwała w sprawie zjednoczenia wszystkich organizacji kombatanckich w Polsce, Warszawa 31 VIII 1949, s. 39–40.

⁶⁹ J. Wawrzyniak, *Organizacje masowe...*, s. 232–233.

⁷⁰ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/16, Protokół posiedzenia Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych, Warszawa 7 IX 1949, s. 51; *ibidem*, Hasła dodatkowe.

⁷¹ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/8, Protokół posiedzenia Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, 2 XII 1949, s. 17; *ibidem*, Protokół posiedzenia Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, 22 XII 1949, s. 18–21.

Istotnym zadaniem KdsOS okazał się przegląd kadr zrzeszeń. Zasięgano przy tym opinii władz terenowych PZPR. Na przykład przygotowania do połączenia PZZ z LM wiązały się z opiniowaniem kandydatów do Zarządu Głównego z udziałem działaczy wojewódzkich instancji partyjnych – w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Katowicach nie zgłoszono uwag do kształtu Zarządu Głównego nowej Ligi Morskiej, jednak instancja wojewódzka z Gdańska przedstawiła kilka nowych kandydatur⁷². Komisja ustaliła cały skład Zarządu Głównego „Zjednoczonej Organizacji” – Prezydium, Zarządu, Sądu Honorowego i Komisji Rewizyjnej. Dokument, na którym skład ten odnotowano, był poprawiany, część nazwisk skreślono, dopisano nowe. Niestety, nie ma tam wzmianki, kiedy go ostatecznie zredagowano, prawdopodobnie w marcu 1950 r., przed kwietniowym zjazdem zjednoczeniowym LM i PZZ⁷³.

Na koniec stycznia 1950 r. Prezydium KdsOS zdecydowało, że sporządzony zostanie wykaz zrzeszeń „o charakterze trwałym” z podziałem na sześć głównych grup. Miał także zostać sporządzony spis stowarzyszeń mających ulec komasacji, ze wskazaniem głównej organizacji, wokół której następowało scalenie. Zamierzano też opracować spis stowarzyszeń ulegających likwidacji na podstawie samorozwiązania lub decyzji administracyjnej. Prezydium zajęło się ponadto koncepcją scalenia organizacji paramilitarnych: Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej. Wzorcem były analogiczne organizacje sowieckie⁷⁴.

W lutym 1950 r. Prezydium Komisji przyjęło plan pracy na pierwsze półrocze 1950 r. Zdań było sporo. Przede wszystkim należało ponownie przyporządkować zrzeszenia wydziałom KC. W decydującą fazę wchodziło scalenie LM i PZZ, następne etapy obejmowały połączenie LM z Ligą Lotniczą i, docelowo, z Towarzystwem Przyjaciół Żołnierza (w czerwcu 1950 r. planowano finałowe powołanie Ligi Przyjaciół Żołnierza). KdsOS chciała też ostatecznie „uregulować” funkcjonowanie organizacji młodzieżowych. W kwietniu zamierzano określić status organizacji i związków inwalidów, w maju planowano scalenie organizacji krajoznawczych. Do końca czerwca towarzystwa przyjaźni z poszczególnymi narodami miały być przekształcone w jeden Komitet Współpracy z Zagranicą, z zachowaniem odrębnego TPPR. Przez całe pierwsze półrocze 1950 r. zamierzano pracować nad

⁷² AAN, KC PZPR, 237/XXVI/16, Pismo KW PZPR w Katowicach do Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych KC PZPR w Warszawie, Katowice 16 III 1950, s. 156; *ibidem*, Pismo KW PZPR w Gdańsku do Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych KC PZPR w Warszawie, Gdańsk 14 III 1950, s. 155.

⁷³ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/16, Proponowany skład Zarządu Głównego Zjednoczonej Organizacji, (marzec 1950), s. 112–113.

⁷⁴ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/8, Protokół posiedzenia Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, 31 I 1950, s. 52; AAN, KC PZPR, 237/XXVI/9, Protokół posiedzenia Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, 31 I 1950, s. 34.

komasacją organizacji w działach: gospodarczym, opiekuńczo-samopomocowym, kulturalno-oświatowym, naukowym, społeczno-politycznym⁷⁵.

Pod koniec stycznia (lub już w lutym) 1950 r. na potrzeby KdsOS oszacowano liczbę stowarzyszeń zwykłych. Doliczono się ich około tysiąca, przy czym wstępnie oceniano, że z politycznego punktu widzenia część trzeba będzie zlikwidować. Ponadto, jak wynikało z kartotek Ministerstwa Administracji Publicznej, istniało ponad 800 różnych stowarzyszeń zarejestrowanych i trzynaście stowarzyszeń wyższej użyteczności publicznej (dane po części były nieaktualne), funkcjonowało także 700 stowarzyszeń sportowych i „kilka tysięcy ochotniczych straży pożarnych” (960 pracowniczych kas samopomocowych właśnie zdążono zlikwidować). Nie sposób było ustalić, które stowarzyszenia miały oddziały terenowe. Analiza wykazała, że część, jak np. Towarzystwa Ogrodów i Osiedli Działkowych, wywodziła się z tradycji rozbiorowych, wiele pochodziło z czasów Polski przedwojennej i dopuszczało „możność mieszania się w życie polityczne kleru pod płaszczykiem organizowania i patronowania różnym stowarzyszeniom”; były i byty „nieuzasadnione”, w typie Stowarzyszenia Inteligencji Pracującej we Włodawie. Wiele stowarzyszeń w nowych realiach traciło rację istnienia „na skutek dokonanych reform w życiu gospodarczym, kulturalnym, opieki społecznej oraz z faktu, że pewne dziedziny życia zostały wyłącznie przekazane powstałym organizacjom masowym o mocnych podstawach ideologicznych” – do kategorii zbędnych zaliczono np. stowarzyszenia opiekujące się dziećmi (tym miało się zajmować wyłącznie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci) czy towarzystwa gospodarcze (ich zadania przejął Związek Samopomocy Chłopskiej). Ponadto w kartotekach MAP zarejestrowano liczne stowarzyszenia mające podobne zadania i cele, ale ograniczone terytorialnie do gminy, powiatu czy województwa. W tym przypadku reorganizacja miała polegać na powstaniu jednego ogólnopolskiego stowarzyszenia⁷⁶.

15 lutego 1950 r. gotowy był projekt „likwidacji i komasacji” większości zarejestrowanych organizacji. W kartotekach MAP doliczono się 609 takich stowarzyszeń (z pominięciem sportowych, strażackich, kas samopomocowych i stowarzyszeń ogródków działkowych). Podzielono je na siedem grup: zrzeszenia gospodarcze, opiekuńcze i samopomocowe, kulturalno-oświatowe, naukowe, społeczno-polityczne, wyższej użyteczności oraz różne⁷⁷. Kilka dni później członkowie Komisji stworzyli listę organizacji, których „samodzielne istnienie jest uzasadnione”. „Przeprowadzenie reorganizacji i komasacji pozostałych stowarzyszeń” powierzono do realizacji „czynnikom państwowym według wytycznych podkomisji”⁷⁸.

⁷⁵ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/8, Plan Pracy Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR (załącznik do protokołu z 19 II 1950), s. 79.

⁷⁶ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/11, Uwagi dotyczące Stowarzyszeń zarejestrowanych i celowości ich dalszego istnienia, b.d., [prawdop. luty 1950], s. 15–17.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 46–47.

⁷⁸ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/9, Protokół posiedzenia Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, 20 II 1950, s. 73.

Tabela1. Plan likwidacji „zbędnych” organizacji społecznych z lutego 1950 r.

LP	Profil stowarzyszeń	Liczba przed likwidacją	Liczba likwidowanych	Liczba pozostawionych	Nowo utworzone	Razem po reorganizacji
1.	gospodarka	111	105	6	4	10
2.	opieka, samopomoc	72	71	1	6	7
3.	kultura i oświata	237	226	11	3	14
4.	nauka	113	112	1	2	3
5.	społeczno-polityczne	37	16	21	1	22
6.	wyższej użyteczności	13	3	10	0	10
7.	różne	26	22	4	1	5
Razem		609	555	54	17	71

Źródło: AAN, KC PZPR, 237/XXVI/11, Uwagi i wnioski w sprawie likwidacji i komasacji stowarzyszeń zarejestrowanych, b.d., ok. 15 II 1950 r., s. 76.

„Likwidacja i komasacja” miała się zakończyć hekatombą stowarzyszeń – planowano zlikwidować aż 555 organizacji, w efekcie czego przetrwałyby 54 – 10% poziomu wyjściowego. Planowano powołanie 17 nowych organizacji, toteż miało być ich łącznie 71⁷⁹.

Komisja dla Spraw Organizacji Społecznych konieczność zlikwidowania 90% organizacji uzasadniła możliwością lepszego wykorzystania „pracy i energii ludzkiej” oraz zamiarem stworzenia organizacji ogólnopolskich, przy pomocy których „będzie można przeprowadzić planowe akcje we wszystkich dziedzinach życia” (np. ogólnopństwowe kampanie polityczne). Tłumaczono, że po okrzepnięciu „Podstawowych Organizacji Masowych [...] większość obywateli, będąc ich członkami, może znaleźć dla siebie wdzięczne pole do działalności społecznej w tych organizacjach, zamiast szukać go w stowarzyszeniach lokalnych o słabym kościele ideologicznym i organizacyjnym”⁸⁰.

Jednocześnie trwały działania likwidatorskie, choć nie wszystkie wynikały z inicjatywy Komisji. W styczniu 1950 r., po wykryciu rzekomych nadużyć w oddziale wrocławskiej organizacji charytatywnej Kościoła katolickiego Caritas, na mocy uchwały rządu ustanowiono zarządy komisaryczne we wszystkich siedzibach jej

⁷⁹ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/11, Uwagi i wnioski w sprawie likwidacji i komasacji stowarzyszeń zarejestrowanych, ok. 15 II 1950, s. 47, 76, 78.

⁸⁰ *Ibidem*, s. 77.

związków diecezjalnych. Centrala Krajowa organizacji znalazła się pod zarządem przymusowym, powstało też Zrzeszenie Katolików Caritas, które zastąpiło instytucję kościelną o tej samej nazwie. Sukces rządzących był jednak ograniczony – biskupi rozwiązali organizację na szczeblu centralnym i diecezjalnym, a zarząd przymusowy przejął jedynie część majątku organizacji⁸¹.

Wiosną 1950 r. KC PZPR zdecydował, że Zjazd Zjednoczeniowy PZZ i LM odbędzie się ostatecznie 2–3 kwietnia tego roku. Przygotowano składy władz organizacji, usuwając działaczy niepasujących do „nowej linii”. Obrady odbywały się pod nadzorem Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych, gdzie zresztą trafiły dokumenty przygotowane przez zjednoczone organizacje – jak np. protokół posiedzenia Komisji Mandatowej, która stwierdziła ważność zjazdu i przyjętych na nim uchwał i dokumentów⁸². Scalone organizacje, używające odtąd nazwy Liga Morska, wydały deklarację, w której obok słów o zaangażowaniu w obronie granicy morskiej Polski znalazły się wiernopoddańcze słowa o ZSRS jako państwie strzegącym pokoju na świecie oraz hasła o dobrosąsiedzkich relacjach z NRD. Jako najważniejsze zadania Ligi wskazano współpracę z „krajowym i światowym obozem pokoju”, zacieśnianie przyjaznych relacji z ZSRS, demaskowanie agresywnych zamiarów imperializmu. Podkreślono znaczenie PZPR, opowiedziano się za „budową socjalizmu”⁸³.

W maju ruszyły prace zmierzające do wcielenia do Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza „organizacji pokrewnych i stworzenia Ligi Łądowej”⁸⁴. Zjazd zjednoczeniowy TPŻ, Towarzystwa Przyjaciół Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej i Towarzystwa Krótkofalowców miał się odbyć pod koniec lipca 1950 r.⁸⁵ Członków władz wojewódzkich i centralnych sprawdzono pod kątem przeszłości politycznej i aktualnych poglądów⁸⁶. Wyznaczonych terminów udało się dochować, nowa organizacja – Liga Przyjaciół Żołnierza – zaczęła funkcjonować po zjeździe w dniach 22–23 lipca, przystępując do wyznaczonych jej zadań: budowania relacji obywateli z wojskiem polskim i armią sowiecką, prowadzenia szkoleń wojskowych członków i „przygotowywania ludności do obrony kraju przez rozwijanie sportu

⁸¹ D. Zamiatała, *Zrzeszenie Katolików „Caritas” w optyce polityki władz komunistycznych w Polsce w latach 1950–1970*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 1 (37), s. 227–228.

⁸² AAN, KC PZPR, 237/XXVI/16, Notatka dla Sekretariatu KC w sprawie Zjazdu Zjednoczeniowego LM i PZZ, kwiecień 1950, s. 69; *ibidem*, Protokół posiedzenia Komisji Mandatowej Zjazdu Zjednoczeniowego PZZ i LM w Szczecinie, b.d [kwiecień 1950], s. 91.

⁸³ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/16, Deklaracja ideowa Ligi Morskiej uchwalona na zjeździe zjednoczeniowym Ligi Morskiej i Polskiego Związku Zachodniego w Szczecinie, 3 IV 1950, s. 117–129.

⁸⁴ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/9, Protokół posiedzenia Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, 16 V 1950, s. 131.

⁸⁵ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/17, Notatka w sprawie zjazdu Ligi Przyjaciół Żołnierza, Warszawa 26 V 1950, s. 1.

⁸⁶ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/17, Pismo KW PZPR w Rzeszowie do KC PZPR w sprawie kandydatur do władz TPŻ, Rzeszów 27 VI 1950, s. 22.

i umiejętności technicznych, jak strzelectwo, radioamatorstwo, krótkofalarstwo, motoryzacja, itp.”⁸⁷.

Także wiosną 1950 r. zaczęto realizować plan scalenia wszelkich organizacji turystycznych i krajoznawczych w jedno ogólnopolskie zrzeszenie⁸⁸. Jako uzasadnienie wskazano przedwojenną genezę tych organizacji, przez co faktycznie „reprezentują turystykę burżuazyjną”, „oderwaną od mas robotniczych”. Jesienią nadszedł zatem czas na turystykę robotniczą – w październiku Komisja opracowała projekt uchwały Sekretariatu Biura Organizacyjnego KC PZPR w sprawie połączenia organizacji krajoznawczych i turystycznych w Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Ostateczny termin scalenia wyznaczono na 25–26 listopada 1950 r.⁸⁹

Jesienią 1950 r. KdsOS odebrano większość uprawnień, ponieważ przestały już być potrzebne. Najważniejsze fuzje i likwidacje przeprowadzono, a na mocy decyzji Sekretariatu Biura Organizacyjnego KC wyłonił się zupełnie nowy obraz funkcjonowania organizacji społecznych jako podmiotów podporządkowanych konkretnym wydziałom KC PZPR. W tej sytuacji Komisji pozostały sprawy ogólne, niewchodzące w obręb zainteresowania Biura Politycznego KC (jak np. ewentualne nowelizacje ustawodawstwa w sprawach organizacji społecznych), opiniowanie statutów organizacji społecznych i sprawy zlecone przez kierownictwo partyjne⁹⁰.

Stopniowo i planowo postępował uwiąd organizacji i towarzystw naukowych – jedne rozwiązywano, inne scalano. W 1951 r. na mocy ustawy o Polskiej Akademii Nauk zlikwidowano Towarzystwo Naukowe Warszawskie, a inne organizacje naukowe podporządkowano PAN. W 1951 r. nabrał tempa proces przekształcania związków sportowych w sekcje komitetów kultury fizycznej⁹¹. W kwietniu 1952 r. przyjęty został dekret o likwidacji fundacji. Na jego mocy zlikwidowano je wszystkie – ich rolę miały pełnić władze państwowe⁹².

W Polsce powstał model stowarzyszeń bliski wzorcowi sowieckiemu. Ograniczono pluralizm i aktywność społeczną na rzecz urzędów państwowych. Stowarzyszenia poddano ścisłemu nadzorowi politycznemu, ideologicznemu

⁸⁷ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/17, Pismo sekretariatu KC PZPR do komitetów wojewódzkich PZPR, Warszawa 22 VIII 1950, s. 10–11.

⁸⁸ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/9, Protokół posiedzenia Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych przy KC PZPR, 3 V 1950, s. 128.

⁸⁹ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/9, Projekt uchwały Sekretariatu Biura Organizacyjnego KC PZPR, b.d. [9 X 1950], s. 204; *ibidem*, Notatka w sprawie organizacji turystyki, Warszawa 9 X 1950, s. 208.

⁹⁰ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/8, Protokół posiedzenia Prezydium Komisji dla Spraw Organizacji Społecznych, 24 X 1950, s. 175.

⁹¹ D. Jarosz, *op. cit.*, s. 44–45.

⁹² R. Łuczyńska, *Samoorganizacja społeczeństwa polskiego. Zarys historyczny organizacji pozarządowych w Polsce i ich funkcjonowanie do końca XX wieku*, „Acta Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica XIV” t. 14, 2013, folia 139, s. 302. W 1932 r. istniały w Polsce 3094 fundacje.

i personalnemu, zawężono pola ich aktywności. Zadania wyznaczali organizacjom rządzący, zminimalizowano wpływ członków na organizację. Nowy model oznaczał masowość i ujednolicenie ideologiczne⁹³. W tych organizacjach społecznych, które przetrwały akcję „scalania i komasacji” widoczna była tendencja do oligarchizacji: kontrolowania ich przez niewielkie, często nieformalne grono kierujące się własnymi interesami, nie zaś interesami samej organizacji czy obywateli⁹⁴.

PZPR podporządkowała sobie organizacje społeczne, wyznaczając im zadanie kanalizowania obywatelskiej aktywności w pożądanym kierunku politycznym i na określonych polach. Aby uniknąć problemów ze sterowaniem wielką masą stowarzyszeń, zredukowano ich liczbę do kilkudziesięciu i ukształtowano jako hierarchiczne organizacje o charakterze ogólnopolskim. Swoje znaczenie miały argumenty polityczne, czyli sprawniejsza realizacja zadań wytyczanych przez PZPR, ale i racje ekonomiczne: skomasowane organizacje z niewielką liczbą płatnych etatów i nieruchomości mogły się utrzymać finansowo przy teoretycznie mniejszej sumie dotacji. Do tego do ich nadzorowania nie potrzeba było tak wielu jak wcześniej aktywistów PZPR. Jednak – co najważniejsze – łatwiej dało się nimi sterować. Komuniści zdawali też sobie sprawę z tego, że samoorganizacja obywateli utrudnia inżynierię społeczną i stworzenie społeczeństwa kompletnie zależnego od państwa.

Jednak działania te stworzyły próżnię społeczną – obywatele w większości identyfikowali się z rodziną, wspólnotą narodową i konfesyjną, nie zaś ze sferą polityczną i organizowaną przez komunistów ukierunkowaną aktywnością społeczną. Zrzeszenia stworzone i kontrolowane przez PZPR nie potrafiły artykułować potrzeb i interesów swoich członków, bo komunikacja kierowana była tylko w jedną stronę – z centrali do ogniw terenowych. Stowarzyszenia społeczne w pewnym sensie stawały się filtrami informacji i niewiele docierało do władz PZPR od ich członków⁹⁵. Pod tym względem były w dużym stopniu dysfunkcyjne.

Wedle danych statystycznych z 1960 r., kilka lat po upadku stalinizmu istniało w Polsce 56 organizacji i zrzeszeń społecznych. Możliwe, że były to wszystkie wówczas istniejące, bo znalazły się w ich spisie „organizacje masowe”, związki i stowarzyszenia twórcze, niektóre stowarzyszenia zawodowe, pozostające poza strukturą ruchu związkowego (jak Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek w Polsce). Trzy najliczniejsze organizacje przekraczały milion członków – Polski Czerwony Krzyż (2,960 mln), Liga Kobiet (1,898 mln) i Liga Obrony Kraju (1 mln). Na drugim biegunie znajdowały się ekskluzywne stowarzyszenia twórcze: Związek Autorów i Kompozytorów Muzyki Rozrywkowej „ZAKR” (88 członków), Związek Kompozytorów Polskich (156)⁹⁶.

⁹³ D. Jarosz, *op. cit.*, s. 37.

⁹⁴ P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2004, s. 129–130.

⁹⁵ P. Rojek, *Kulturowe sprzeczności komunizmu*, „Kultura i Polityka” 2008, nr 2/3, s. 181–182.

⁹⁶ *Rocznik statystyczny 1969*, red. E. Krzeczowska, A. Machnowski, L. Gradowski i in., Warszawa 1969, s. 18 tabl. 11 (dział II).

Komuniści skutecznie zrealizowali swoje plany redukcji liczby organizacji społecznych i likwidacji szczątków społeczeństwa obywatelskiego. Aktywność obywatelską ograniczono do minimum i podporządkowano regułom funkcjonowania wyznaczonym przez PZPR. Cel „likwidacji i komasacji” zrzeszeń został zatem osiągnięty.

Reconstruction, Consolidation, Liquidation. The Communist Policy towards Social Organisations in Poland between 1944 and 1952 (Summary)

Most of the social organisations active in pre-war Poland during the German occupation ceased their activities. After the war, the communists from the Polish Workers' Party (Polska Partia Robotnicza, PPR) allowed the associations to resume their activities, although sometimes on the condition that their independence be restricted. From 1947 onwards, the communist party tightened its control over the organisations. The successor to the PPR, the Polish United Workers' Party (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, PZPR), established in December 1948, aimed to replicate the Soviet principles of social organisations quickly: their total subordination and subjection to strict political and personnel supervision. Plans to dissolve some associations and subordinate the rest gained momentum. In mid-1949, an institution was formed to implement the communists' policy towards social organisations: the Committee for Social Organisations at the Central Committee of the PZPR, headed by Stefan Matuszewski. The Central Committee and the relevant departments of the PZPR voivodeship authorities were responsible for overseeing social associations. They assigned these associations to the appropriate PZPR structures and determined which ones should be dissolved. In early August 1949, the regulations governing the operation of social organisations were revised – associations that had so far been exempt from the law on associations (including most of the religious ones) were given three months to register, which ended with the primate suspending Catholic youth associations. In early 1950, the Presidium of the Committee for Social Organisations began to dissolve and combine associations (there were almost a thousand regular associations, 700 sports associations and 'several thousand volunteer fire brigades'). The Committee quickly dissolved 90 per cent of the organisations, justifying this with the better use of 'labour and human energy' and the creation of national organisations capable of conducting nationwide political campaigns. In the autumn of 1950, the Committee lost most of its powers after completing its primary responsibilities. The remaining associations were placed under strict political, ideological, and personnel supervision, with their tasks transferred to the organisations of the PZPR.

Bibliografia

- Antoszewski A., *Stowarzyszenie*, w: *Leksykon politologii. Wraz z Aneksem o: reformie samorządowej, wyborach do sejmu, prezydenckich oraz gabinetach rządowych*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2004, s. 429–430
- Applebaum A., *Za żelazną kurtyną. Ujarzmienie Europy Wschodniej 1944–1956*, Warszawa 2018
- Bertram Ł., *Bunt, podziemie, władza. Polscy komuniści i ich socjalizacja polityczna do roku 1956*, Warszawa 2022
- Chojnowski A., *Wpływy komunistyczne na Uniwersytecie Warszawskim*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 213–222
- Dajnowicz M., Bauchrowicz-Tocka M., Zaniewska A., Miodowski A., *Liga Kobiet w terenie. Działalność organizacji i realia jej funkcjonowania na szczeblu regionalnym i lokalnym w rzeczywistości Polski Ludowej (1945–1989)*, Warszawa 2024

- Dawidejt-Jastrzębska E., *Kształtowanie pamięci kulturowej Śląska Opolskiego w latach 1945–1950*, w: *Województwo opolskie 1950–2010*, red. M. Lis, K. Szczygielski, L. Drózd, Opole 2011, s. 173–201
- Dziuba A., *Totalitaryzacja. Polska Partia Robotnicza na scenie politycznej województwa śląskiego (1945–1948)*, Katowice–Kraków 2016
- Fitzpatrick S., *Życie codzienne pod rządami Stalina. Rosja radziecka w latach trzydziestych XX wieku*, Kraków 2011
- Furet F., *Przeszłość pewnego złudzenia. Esej o idei komunistycznej w XX w.*, Warszawa 1996
- Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003
- Gruszczyk M., *Powstanie i działalność towarzystw przyjaźni polsko-słowiańskiej w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” t. 39, 2022, nr 1, s. 562–581
- Hausner W., *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1964. Pomiędzy tradycją służby Bogu, Polsce i bliźnim a komunistycznym „przechwyceniem”*, w: „Jesteście naszą wielką szansą”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009, s. 138–160
- Jaros D., *Zwrot stalinizacyjny 1948–1950 i jego wpływ na funkcjonowanie organizacji społecznych*, w: *Nie tylko partia? Organizacje społeczne w Polsce Ludowej 1944–1989. Geneza, funkcjonowanie, znaczenie*, red. T. Ruzikowski, Warszawa 2017, s. 27–50
- „Jesteście naszą wielką szansą”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009
- Kosiński K., *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945–1956*, Warszawa 2000
- Kostrzewa E.K., Nawrot S., *Sojusz serc i rozumu. Z działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej*, Warszawa 1989
- Kowalczyk E., *Komuniści w Warszawie. Działalność Komitetu Warszawskiego KPRP/KPP (1918–1938)*, Warszawa 2022
- Kulińska L., *Narodowcy. Z dziejów Obozu Narodowego w Polsce w latach 1944–1947*, Warszawa–Kraków 1999
- Kwiec J., *Związek Harcerstwa Polskiego w latach 1944–1950. Powstanie, rozwój, likwidacja*, Toruń 1995
- Lesiakowski K., *Powszechna Organizacja „Służba Polsce” w systemie organizacyjnym Państwa Polskiego (1948–1955)*, w: „Jesteście naszą wielką szansą”. *Młodzież na rozstajach komunizmu 1944–1989*, red. P. Ceranka, S. Stępień, Warszawa 2009, s. 30–47
- Łuczyńska R., *Samoorganizacja społeczeństwa polskiego. Zarys historyczny organizacji pozarządowych w Polsce i ich funkcjonowanie do końca XX wieku*, „Acta Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica XIV” t. 14, 2013, folia 139, s. 298–309
- Mazur M., *O człowieku tendencyjnym. Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*, Lublin 2009
- Musielak M., *Polski Związek Zachodni 1944–1950*, Warszawa 1986
- Osekowski C., *Polski Związek Zachodni 1945–1950*, „Studia Zachodnie” 1996, nr 2, s. 107–125
- Osiatyński W., *Rzeczpospolita obywateli*, Warszawa 2004
- Przewłocki J., *Trzydzieści lat działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w województwie katowickim*, w: *O braterską przyjaźń i współpracę. Z dziejów TPPR w województwie katowickim*, red. J. Kantyka, Katowice 1975
- Rembacka K., *Polski Związek Zachodni w Szczecinie*, w: *Nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia. Ludzie – koncepcje – realizacja do 1989 r.*, red. M. Semczyszyn, T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2013, s. 679–698.
- Rocznik statystyczny 1969*, red. E. Krzeczowska, A. Machnowski, L. Gradowski i in., Warszawa 1969
- Rojek P., *Kulturowe sprzeczności komunizmu*, „Kultura i Polityka” 2008, nr 2/3, s. 170–186
- Ruzikowski T., *Wstęp*, w: *Nie tylko partia? Organizacje społeczne w Polsce Ludowej 1944–1989. Geneza, funkcjonowanie, znaczenie*, red. T. Ruzikowski, Warszawa 2017, s. 9–24

- Service R., *Towarzysze. Komunizm od początku do upadku. Historia zbrodniczej ideologii*, Kraków 2008
- Strauchold G., *Mysł zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957*, Toruń 2003
- Sztompka P., *Socjologia*, Kraków 2004
- Szumilo M., *Komunistyczny Związek Młodzieży w międzywojennej Warszawie*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 95–110
- Szymonczek J., *Dwa Zarządy Główne Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939–1945. Wyjątek od zasad Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy*, „Dzieje Najnowsze” t. 40, 2008, nr 3, s. 15–27
- Szymonczek J., *Polski Czerwony Krzyż na Śląsku w latach 1945–1947*, w: *Rodzina na Śląsku 1939–1945. Dezintegracja, migracje, codzienność*, red. A. Dawid, A. Maziarz, Opole–Warszawa 2012, s. 152–168
- Świda-Ziemba H., *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Mechanizmy i konsekwencje minionej formacji – analiza psychologiczna*, Warszawa 1997
- Świda-Ziemba H., *Młodzież PRL. Portrety pokoleń w kontekście historii*, Kraków 2010
- Świętochowska E., *Miesiące Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w woj. białostockim 1949–1956*, „Studia Łomżyńskie” t. 27, 2017, s. 143–151
- Topol A., *Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w województwie śląsko-dąbrowskim (1945–1948)*, „Rocznik Katowicki” 1975
- Wawrzyniak J., *Organizacje masowe narzędziem PZPR?*, w: *PZPR jako machina władzy*, red. K. Rokicki, K. Persak, Warszawa 2012, s. 226–245
- Wawrzyniak J., *ZBoWiD i pamięć drugiej wojny światowej 1949–1969*, Warszawa 2009
- Wierzbicki M., *PZPR a środowisko młodzieżowe*, w: *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 267–298
- Wierzbicki M., *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, Warszawa 2006
- Winczorek P., *Wstęp do nauki o państwie*, Warszawa 2000
- Wnuk-Lipiński E., *Spółeczeństwo obywatelskie a demokratyzacja*, w: *Zachowania polityczne*, t. 2, red. R.J. Dalton, H.-D. Klingemann, Warszawa 2010, s. 278–340
- Zamiatała D., *Zrzeszenie Katolików „Caritas” w optyce polityki władz komunistycznych w Polsce w latach 1950–1970*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 1 (37), s. 227–252
- Zaporowski Z., *Legalna działalność nielegalnej Komunistycznej Partii Polski w Warszawie*, w: *Komuniści w międzywojennej Warszawie*, red. E. Kowalczyk, Warszawa 2014, s. 203–211

Adam Dziuba (ur. 1964) – dr hab., pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, redaktor naczelny rocznika naukowego „Komunizm. System, ludzie, dokumentacja”. Autor czterech monografii i ok. 200 tekstów naukowych oraz popularnonaukowych poświęconych najnowszym dziejom Polski. Zajmuje się badaniami politycznych aspektów funkcjonowania systemu komunistycznego ze szczególnym uwzględnieniem roli PPR i PZPR, głównie na scenie politycznej Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Kontakt: adam.dziuba@ipn.gov.pl